

Sygn. akt VI ACa 132/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Barbara Godlewska – Michalak

Sędzia SA – Anna Orłowska (spr.)

Sędzia SO (del.) – Jadwiga Smołucha

Protokolant: – sekr. sąd. Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. P., M. P., J. P. (1), J. P. (2) i E. P.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 listopada 2013 r.

sygn. akt XXV C 942/11

1) oddala apelację;

2) zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz D. P., M. P., J. P. (1) kwotę po 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych i na rzecz E. P. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 132/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2013 roku Sąd Okręgowy zasądził od (...) S.A. w W.:

- tytułem zadośćuczynienia na rzecz D. P. kwotę 34.800 zł, na rzecz M. P. kwotę 62.200 zł, na rzecz J. P. (1) kwotę 44.000 zł, na rzecz J. P. (2) kwotę 17.050 zł, na rzecz E. P. kwotę 17.050 zł – z ustawowymi odsetkami od 5 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty;

- tytułem odszkodowania na rzecz D. P. kwotę 33.000 zł, na rzecz M. P. kwotę 45.000 zł, na rzecz J. P. (1) kwotę 45.000 zł – z ustawowymi odsetkami od 5 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty;

- tytułem skapitalizowanej renty za okres od grudnia 2009 r. do sierpnia 2011 r. na rzecz D. P. kwotę 1.083,60 zł, na rzecz M. P. kwotę 1.083,60 zł, na rzecz J. P. (1) kwotę 1.083,60 zł – z ustawowymi odsetkami od 17 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty;

- tytułem renty za okres od września 2011 r. do listopada 2013 r. na rzecz D. P., M. P., J. P. (1) po 358,80 zł miesięcznie oraz począwszy od grudnia 2013 r. po 478,80 zł miesięcznie – z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia płatności którejkolwiek z rat.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i rozważania.

W dniu 8 listopada 2009 r. w Niemczech, kierująca samochodem osobowym O. (...) R. R. spowodowała wypadek, w wyniku którego śmierć ponieśli pasażerowie – G. P. oraz właściciel pojazdu – M. K.. Pasażerowie byli pod wpływem alkoholu, nie mieli zapiętych pasów bezpieczeństwa. G. P. siedział na tylnym siedzeniu, nie przeszkadzał kierującej w prowadzeniu pojazdu. Samochód był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia z pozwanym zakładem ubezpieczeń. R. R. została skazana nakazem karnym wydanym przez Sąd w Niemczech za nieumyślne spowodowanie śmierci dwóch osób.

D. i G. P. byli małżeństwem od 6 lat. D. P. bardzo mocno przeżyła nagłą śmierć męża. Stała się płacziwa, apatyczna, korzystała z pomocy psychologa, przyjmowała leki uspokajające. Żal i przygnębienie przeżywali również rodzice zmarłego J. i E. P.. G. P. pozostawił dwie córki czteroletnią J. i dwutygodniową M.. Przed śmiercią G. P. zamieszkiwał z żoną i z dziećmi, utrzymywał bliski kontakt z rodzicami, którzy mieszkali w tej samej miejscowości. Powodowie do tej pory pogrążeni są w głębokim smutku.

G. P. był z zawodu (...). Pracował razem z żoną w gospodarstwie rolnym o areale 3,13 ha. Dodatkowo wykonywał prace jako hydraulik i na budowach. Od około 10 lat przed śmiercią na 2-3 miesiące w roku wyjeżdżał do pracy w Niemczech. W sumie rodzina D. i G. P. uzyskiwała średnio roczne dochody w wysokości 51.816 zł. Aktualnie dochód żony i dzieci zmarłego wynosi rocznie około 17.940 zł. Rodzina utraciła dochody uzyskiwane z pracy zawodowej męża i ojca poza gospodarstwem rolnym oraz dochody z gospodarstwa rolnego, ponieważ D. P. nie była w stanie samodzielnie zajmować się prowadzeniem domu, wychowaniem dzieci i zarazem prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Śmierć G. P. spowodowała znaczne pogorszenie sytuacji życiowej jego żony i córek, które poza obniżeniem dochodów utraciły również wsparcie i poczucie bezpieczeństwa. Zmarły opiekował się także starszymi i schorowanymi rodzicami, wspierał ich finansowo przeznaczając około 500 zł miesięcznie na zakup leków.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił tytułem zadośćuczynienia M. P. kwotę 8.000 zł, J. P. (1) kwotę 10.000 zł, odmawiając im wypłaty odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, D. P. kwotę 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 12.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, J. P. (2) i E. P. po 9.500 zł tytułem zadośćuczynienia, odmawiając im wypłaty odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Ponadto pozwany przyznał żonie i dzieciom zmarłego renty miesięczne po 120 zł.

W oparciu o powyższe okoliczności faktyczne, Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo jedynie w części. Stwierdził, iż co do zasady zaistniały podstawy do przypisania odpowiedzialności pozwanemu ubezpieczycielowi za następstwa zgonu G. P..

W odniesieniu do opartych na przepisie art. 446 § 4 k.c. roszczeń powodów o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w związku ze zgonem męża, ojca i syna, Sąd Okręgowy przytaczając wypowiedzi Sądu Najwyższego i sądów powszechnych przybliżające tę materię wskazał, iż przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. Sąd I instancji stwierdził, że nagła i niespodziewana śmierć G. P. była traumatycznym przeżyciem dla powodów, którzy do

tej pory pogrążeni są w głębokim smutku i nie mogą pogodzić się ze stratą męża, ojca i syna, z którym byli uczuciowo bardzo mocno związani.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko strony pozwanej, że G. P. podróżując bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, przyczynił się do powstania szkody, przy czym przyczynienie to ustalił na poziomie 10%, a nie 40%, jak to określił pozwany. Przyjmując tylko 10% przyczynienie, Sąd I instancji podkreślił, iż pozwany nie udowodnił i nie wykazał, że niezapięcie pasów bezpieczeństwa przez G. P. spowodowało dalej idące przyczynienie się do szkody. W szczególności pozwany nie zgłosił w tym zakresie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków drogowych. Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadnione twierdzenia pozwanego, że G. P. przyczynił się do szkody poprzez innego rodzaju zachowanie. Postępowanie dowodowe wykazało, iż nie utrudniał kierującej prowadzenia pojazdu. Bez znaczenia pozostaje też okoliczność, że jako pasażer G. P. podróżował pod wpływem alkoholu.

W ocenie Sądu Okręgowego, w realiach niniejszej sprawy należy podzielić pogląd powodów, że żądane przez nich łącznie kwoty z tytułu zadośćuczynienia stanowią sumy odpowiednie do ujemnych przeżyć związanych ze śmiercią męża, ojca i syna. Z uwagi jednak na przyjęte przyczynienie się poszkodowanego do szkody nie mogły zostać uwzględnione w całości. Zasądzone zaskarżonym wyrokiem kwoty z tytułu zadośćuczynienia wyliczone zostały przy przyjęciu 10% przyczynienia się G. P. i uwzględnieniu kwot wypłaconych z tego tytułu każdemu z powodów przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego. Zasądzone sumy przedstawiają ekonomicznie odczuwalne wartości, jednocześnie nie są nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy i odpowiadają aktualnej stopie życiowej społeczeństwa w warunkach gospodarki wolnorynkowej. Sąd Okręgowy wskazał, że największe nasilenie ujemnych przeżyć wystąpiło u żony i starszej córki zmarłego, a mniejsze u jego rodziców. Młodsza córka, która w dacie śmierci ojca miała dwa tygodnie, na skutek przedmiotowego wypadku utraciła możliwość nawiązania więzi rodzinnych i emocjonalnych z ojcem i jest to strata nieodwracalna, za którą odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel.

W odniesieniu do opartych na przepisie art. 446 § 3 k.c. roszczeń powodów o odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, Sąd Okręgowy odwołując się do utrwalonych poglądów orzecznictwa w tej materii uznał, iż co do zasady zasługuje na uwzględnienie jedynie roszczenie żony i córek zmarłego. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że sytuacja życiowa D., J. i M. P., w tym ich sytuacja majątkowa uległa znacznemu pogorszeniu. Przed wypadkiem małżonkowie P. z prowadzenia gospodarstwa rolnego uzyskiwali średni roczny dochód około 20.000 zł. Dodatkowe prace zarobkowe G. P. w Polsce przynosiły roczny zysk około 3.500 zł, a prace na terenie Niemiec – około 20.000 zł. Ponadto rodzina otrzymywała dotację z tytułu prowadzenia gospodarstwa niskotowarowego w wysokości 4.500 zł rocznie i dotację w kwocie 3.000 zł oraz zasiłek rodzinny na J. – 816 zł. W sumie roczne dochody rodziny wynosiły około 51.816 zł, co dawało średni miesięczny dochód na osobę w kwocie 1.079,50 zł. Po śmierci G. P. dochód jego żony i dzieci wynosi rocznie około 17.940 zł, czyli 498 zł miesięcznie na osobę.

Przyjmując 10% przyczynienie się G. P. do powstania szkody, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz D. P. odszkodowanie w kwocie 33.000 zł (uwzględniając wypłaconą wcześniej tytułem odszkodowania kwotę 12.000 zł), a na rzecz małoletnich córek J. i M. odszkodowanie w kwotach po 45.000 zł.

W ocenie Sądu I instancji na częściowe uwzględnienie zasługiwały roszczenia powódek D., J. i M. P. o zapłatę renty na podstawie art. 446 § 2 k.c. Przyznana córkom zmarłego renta z KRUS w łącznej wysokości 728 zł jest niewystarczająca, aby zapewnić powódkom na bieżąco ten standard życia jaki zapewniał im ojciec. W sumie powódki utraciły możliwość zaspokajania ich usprawiedliwionych potrzeb na poziomie ponad 50%. Domaganie się zatem po 532 zł miesięcznie tytułem renty Sąd I instancji co do zasady uznał za uzasadnione, z tym że po uwzględnieniu 10% przyczynienia, określił należną powódkom rentę na kwotę 478,80 zł. Renty w tej wysokości zasądzone zostały od początku od grudnia 2013 r. Za okres od września 2011 r. do listopada 2013 r. Sąd orzekający odliczył od kwoty 478,80 zł kwotę 120 zł wypłacaną z tego tytułu dobrowolnie co miesiąc przez pozwanego. Skapitalizowane renty za okres od grudnia 2009 r. do sierpnia 2011 r. zasądzone zostały w łącznej wysokości po 1.083,60 zł, także po uwzględnieniu wskazanego wyżej przyczynienia.

Apelację od wyroku złożył pozwany.

Zaskarżył orzeczenie w części:

zasądzącej na rzecz D. P. zadośćuczynienie ponad kwotę 24.400 zł, odszkodowanie ponad kwotę 23.000 zł, skapitalizowaną rentę ponad kwotę 842,80 zł, rentę na przyszłość ponad kwotę 372,40 zł;

zasądzącej na rzecz M. P. zadośćuczynienie ponad kwotę 46.600 zł, odszkodowanie ponad kwotę 23.000 zł, skapitalizowaną rentę ponad kwotę 842,80 zł, rentę na przyszłość ponad kwotę 372,40 zł;

zasądzącej na rzecz J. P. (1) zadośćuczynienie ponad kwotę 32.000 zł, odszkodowanie ponad kwotę 23.000 zł, skapitalizowaną rentę ponad kwotę 842,80 zł, rentę na przyszłość ponad kwotę 372,40 zł;

zasądzącej na rzecz J. P. (2) zadośćuczynienie ponad kwotę 11.150 zł;

zasądzącej na rzecz E. P. zadośćuczynienie ponad kwotę 11.150 zł.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie prawa procesowego w postaci art. 233§ 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny dowodów i poprzez wyciągnięcie błędnych wniosków dotyczących sytuacji materialnej powodów, naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 362 k.c. poprzez ustalenie przyczynienia się poszkodowanego na zaniżonym poziomie, naruszenie art. 446 § 4 k.c. i art. 446 § 2 k.c.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na wstępie wskazać należy, iż w związku ze śmiercią w dniu 10 czerwca 2014 r. powódki J. P. (2), postępowanie apelacyjne w stosunku do niej zostało zawieszona na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. Sprawa z powództwa J. P. (2) wyłączona została do odrębnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny orzekł w sprawie z powództwa pozostałych powodów, rozpoznając apelację pozwanego w stosunku do D. P., M. P., J. P. (1) i E. P..

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjął je za własne. Korekty wymagała jedynie popełniona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, powielona następnie w uzasadnieniu apelacji i w odpowiedzi na apelację, omyłka dotycząca imion córek zmarłego G. P.. Oczywistym jest bowiem, iż starsza z córek ma na imię J., zaś młodsza nosi imię M..

Odnosząc się do zarzutów apelacji stwierdzić należy, iż bezzasadne jest zarzucanie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje. Również wywody prawne Sądu I instancji zasługują na akceptację. Poczynione ustalenia faktyczne znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, ocenionym przez Sąd orzekający w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Ocena materiału dowodowego, na który składają się zarówno dokumenty, jak i dowody osobowe, dokonana przez Sąd Okręgowy jest wszechstronna, rzetelna, oparta na zasadach logiki i doświadczeniu życiowym i nie narusza zasady swobodnej oceny wyrażonej w ww. przepisie. Tym samym nieuzasadnione jest zarzucanie Sądowi Okręgowemu wadliwej oceny dowodów dotyczących okoliczności wypadku oraz dochodów rodziny powodów. Nie zachodzi też sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego.

Ocena materiału dowodowego zebranego w sprawie należy do Sądu I instancji. Jeżeli spełnia ona kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c., jest wnikliwa, logiczna i obejmuje cały materiał dowodowy, to brak jest podstaw do jej kwestionowania, nawet jeżeli skarżący się z nią nie zgadza. Sąd orzekający dokonuje oceny dowodów według własnego przekonania, a nie zgodnie z przekonaniem stron procesu. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje Sądowi swobodę w

ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli Sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym, co w rozpoznawanej sprawie nie ma miejsca.

Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że G. P. przyczynił się do powstania szkody, wiążąc to przyczynienie jedynie z niezapięciem pasów bezpieczeństwa. Trafnie ocenił również stopień przyczynienia, przedstawiając w obszernym i starannie sporządzonym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku szereg argumentów przemawiających za prawidłowością takiej oceny. Słuszne jest stanowisko Sądu I instancji, iż pozwany nie wykazał, aby w okolicznościach niniejszej sprawy brak zapięcia pasów bezpieczeństwa przez G. P. spowodował dalej idące – niż 10% – przyczynienie się do powstania szkody. Nieuprawnione są twierdzenia apelacji, odwołujące się do ekspertyzy sporządzonej przez niemieckiego rzeczoznawcę na zlecenie niemieckiej policji, jakoby śmiertelny skutek wypadku nastąpił u G. P. jedynie ze względu na fakt nieposiadania zapiętych pasów bezpieczeństwa. W tym zakresie wywoły apelacji stanowią wyłącznie polemikę z ustaleniami i wnioskami Sądu Okręgowego, które nie mogą być uznane za wadliwe, zwłaszcza wobec braku dowodu z opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i medycyny sądowej na okoliczność ustalenia następstw niezapięcia pasów bezpieczeństwa. Z tych względów, jako niezasadny uznany został przez Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia art. 362 k.c., polegający – według skarżącego – na ustaleniu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody na zaniżonym poziomie 10 %, podczas gdy okoliczności zdarzenia uzasadniały przyjęcie wskazanego w apelacji 30% przyczynienia.

W tym miejscu odnosząc się do zakresu przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego, stwierdzić należy, iż zasadne było pominięcie, jako spóźnionego, wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy Sądu Grodzkiego w P. w Niemczech celem umożliwienia złożenia ewentualnie dalszego wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i medycyny sądowej w celu ustalenia jakie znaczenie dla skutków wypadku miał brak zapięcia pasów bezpieczeństwa. Podzielając przedstawioną w uzasadnieniu wyroku argumentację Sądu orzekającego, wskazującą na konieczność oddalenia wniosków o przeprowadzenie wymienionych dowodów, Sąd Apelacyjny również nie znalazł podstaw do uwzględnienia, na etapie postępowania apelacyjnego, ponowionych w apelacji wniosków dowodowych.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c. jest całkowicie chybiony. Zarzut ten nie został przy tym przez skarżącego w dostateczny sposób rozwinięty. Wprawdzie apelacja kwestionuje wysokość zadośćuczynienia przyznanego wszystkim powodom, tym niemniej jej uzasadnienie ogranicza się do wskazania, że zadośćuczynienie należne najmłodszej z powódek, ze względu na nienawiązanie relacji ze zmarłym ojcem, powinno być znacząco niższe niż należne pozostałym powodom. Ze stanowiskiem takim nie sposób się zgodzić, bowiem już sama definitywna utrata możliwości nawiązania jakichkolwiek więzi i relacji z ojcem w przyszłości stanowi krzywdę podlegającą kompensacie na podstawie art. 446 § 4 k.c. Zadośćuczynienie przyznane z tego tytułu ma wyrównywać cierpienia spowodowane przedwczesną utratą członka rodziny, skutkującą naruszeniem chronionej prawem więzi rodzinnej i prawa do życia w rodzinie jako dobra osobistego.

W oparciu o całokształt zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego, Sąd Okręgowy szczegółowo opisał ustalony zakres cierpień, jakich doznali powodowie po śmierci członka najbliższej rodziny. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji w sposób wyczerpujący wyjaśnił jakimi okolicznościami kierował się przyznając wskazane w zaskarżonym wyroku sumy. Przyjął bowiem, przy wyjaśnieniu całej złożoności i trudności problemu oszacowywania wysokości niematerialnej krzywdy wartością pieniądza, iż zakres cierpień żony i córek zmarłego był bardzo wysoki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalone przez Sąd I instancji zadośćuczynienie, przy uwzględnieniu kwot dobrowolnie wypłaconych powodom przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego, jest adekwatne do rozmiaru odczuwanego cierpienia i nie jest nadmierne. Nie powiodła się próba wykazania, że w ustalonych okolicznościach faktycznych, wysokość przyznanym powodom kwot tytułem zadośćuczynienia była rażąco wygórowana. Zwrócić należy przy tym uwagę, iż zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą, korygowanie przez Sąd II instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających

wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie. Taka zaś sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 446 § 2 k.c., którego skarżący upatruje w zasądzeniu na rzecz powodów renty nieodpowiadającej rzeczywistej różnicy pomiędzy dochodami osiąganymi przez rodzinę powodów przed śmiercią poszkodowanego oraz po jego śmierci. W oparciu o przedłożone do akt sprawy dokumenty oraz dowody osobowe, w szczególności zeznania D. P., prawidłowo Sąd I instancji ustalił dochód rodziny za życia G. P., zestawiając go z prawidłowo ustaloną aktualną wysokością dochodów żony i dzieci zmarłego. Brak jest podstaw do kwestionowania ustaleń o utracie dochodu z gospodarstwa rolnego po śmierci G. P.. Powodowie od początku procesu podnosili tę okoliczność, a wskazanie w sporządzonym przy pozwie zestawieniu dochodów rodziny, dochodów z gospodarstwa rolnego również w ramach dochodów osiąganych po śmierci G. P., jest jedynie wynikiem popełnionej omyłki i tak też zostało potraktowane przez Sąd I instancji.

Wprawdzie wyrok Sądu Okręgowego zaskarżony został również w części dotyczącej wysokości zasądzonych odszkodowania, jednakże w apelacji brak jest jakichkolwiek zarzutów skierowanych przeciwko rozstrzygnięciu w tym przedmiocie. Bezsprzecznie śmierć G. P. sprawiła, że sytuacja życiowa żony i córek zmarłego uległa diametralnej i nieodwracalnej zmianie. Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że zaistniały przesłanki do przyznania powodkom stosownego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej i prawidłowo ustalił jego wysokość. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje ustalenia i wywody Sądu I instancji w tym zakresie. Sąd Okręgowy pogorszenie sytuacji życiowej powódek ocenił nie tylko w aspekcie finansowym, miał również na względzie utratę przez powódki opieki i wsparcia ze strony męża i ojca. Dodać jeszcze należy, iż ocena znacznego pogorszenia zależy od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej wywołanych przez śmierć osoby najbliższej, zarówno już istniejących, jak i dających się na podstawie zasad doświadczenia życiowego przewidzieć w przyszłości. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia, co słusznie zostało uwzględnione przez Sąd I instancji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną. Kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. obciążono stronę przegrywającą spór w tej instancji.